

I Księga Samuela

Rozdział 28

1. W tym czasie Filistyni zgromadzili swe wojska do walki, chcąc uderzyć na Izraelitów. Rzekł więc Akisz do Dawida: Wiesz dobrze, że razem ze mną udasz się do obozu wraz z twymi ludźmi. 2. Dawid odrzekł Akiszowi: Oczywiście, sam się przekonasz, co uczyni twój sługa. Akisz odpowiedział Dawidowi: Ustanawiam więc ciebie na stałe strażnikiem mojej osoby. 3. Samuel umarł, a wszyscy Izraelici obchodzili po nim żałobę. Pochowany on został w swym mieście Rama. A Saul usunął wróżbitów i czarnoksiężników z kraju. 4. Tymczasem Filistyni zgromadziwszy się, wkroczyli i rozbili obóz w Szunem. Saul też zebrał wszystkich Izraelitów i rozbił obóz w Gilboa. 5. Saul jednak na widok obozu filistyńskiego przestraszył się: serce jego mocno zadrżało. 6. Radził się Saul Pana, lecz Pan mu nie odpowiadał ani przez sny, ani przez urim, ani przez proroków. 7. Zwrócił się więc Saul do swych sług: Poszukajcie mi kobiety wywołującej duchy, chciałbym pójść i jej się poradzić. Odpowiedzieli mu jego słudzy: Jest w Endor kobieta, która wywołuje duchy. 8. Dla niepoznaki Saul przebrał się w inne szaty i poszedł w towarzystwie dwóch ludzi. Przybywając do tej kobiety w nocy, rzekł: Proszę cię, powróż mi przez ducha i spraw, niech przyjdzie ten, którego ci wymienię. 9. Odpowiedziała mu kobieta: Wiesz chyba, co uczynił Saul: usunął wróżbitów i czarnoksiężników w kraju. Czemu czyhasz na moje życie, chcąc mnie narazić na śmierć. 10. Saul przysiągł jej na Pana, mówiąc: Na życie Pana! Nie będziesz ukarana z tego powodu. 11. Spytała się więc kobieta: Kogo mam wywołać? Odrzekł: Wywołaj mi Samuela. 12. Gdy zobaczyła kobieta Samuela, zawołała głośno do Saula: Czemu mnie oszukałeś? Tyś jest Saul! 13. Odezwał się do niej król: Nie obawiaj się! Co widzisz? Kobieta odpowiedziała Saulowi: Widzę istotę pozaziemską wyłaniającą się z ziemi. 14. Zapytał się: Jak wygląda? Odpowiedziała: Wychodzi starzec, a jest on okryty płaszczem. Saul poznał, że to Samuel, i padł przed nim twarzą na ziemię, i oddał mu pokłon. 15. Samuel rzekł do Saula: Dlaczego nie dajesz mi spokoju i wywołujesz mnie? Saul odrzekł: Znajduję się w wielkim ucisku, bo Filistyni walczą ze mną, a Bóg mnie opuścił i nie daje mi odpowiedzi ani przez proroków, ani przez sen; dlatego ciebie wezwałem, abyś mi wskazał, jak mam postąpić. 16. Samuel odrzekł: Dlaczego więc pytasz mnie, skoro Pan odstąpił cię i stał się twoim wrogiem? 17. Pan czyni to, co przeze mnie zapowiedział: odebrał Pan królestwo z twej ręki, a oddał je innemu - Dawidowi. 18. Dlatego Pan postępuje z tobą w ten sposób, ponieważ nie usłuchałeś Jego głosu, nie dopełniłeś płomiennego gniewu Jego nad Amalekiem. 19. Dlatego Pan oddał Izraelitów razem z tobą w ręce Filistynów, jutro ty i twoi synowie będziecie razem ze mną, cały też obóz izraelski odda w ręce Filistynów. 20. W tej chwili upadł Saul na ziemię jak długi, przeraził się bowiem słów Samuela, brakowało mu też sił, gdyż nie jadł przez cały dzień i całą noc. 21. Tymczasem wyszła do Saula owa kobieta i spostrzegłszy, że jest bardzo przerażony, rzekła do niego: Oto służebnica twoja posłuchała twojego rozkazu; narażam swe życie, będąc posłuszną słowom, które do mnie wyrzekłeś. 22. Posłuchaj

więc - proszę - i ty głosu twej służebnicy! Położę przed tobą kęs chleba: posil się i wzmocnij, aby wyruszyć w drogę. **23.** Wzbraniał się, mówiąc: Nie będę jadł. Gdy namawiali go słudzy wraz z tą kobietą, posłuchał ich głosu, podniósł się z ziemi i usiadł na łóżku. **24.** Kobieta miała tuczne cielę w swym domu, pośpiesznie je zabiła, a potem wziąwszy mąkę, rozczyliła ją i upiekła praśne chleby. **25.** Położyła potem to wszystko przed Saulem i jego sługami. Posilili się i powstawszy, odeszli jeszcze tej samej nocy.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.